

**Ceny prenumeraty**

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.  
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii  
miesięcz. 2 k. 50 h. } 2-krot. 3 k. — h.  
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.  
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.  
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

**Ceny ogłoszeń**

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz peti-  
towy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halerzy.  
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szem piśmem liczą się podwójnie.  
Ceny oddzielnych numerów  
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjnego uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

**Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.**

**Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI**

**Kalendarz lwowski.**

Środa: 30 grudnia.

**Imiona. Rz. - kat.** Dziś: Dawida króla. Jutro: Sylwestra. — **Gr. - kat.** Dziś: Danyła pr. — Jutro: Sewestya M. — **Słow.** Dziś: Ludomiła. Jutro: Lassoty. Wschód słońca 7:58, zachód 4:08.

**Nabożeństwa.** Dziś o 9 w kościele OO. Bernardynów wotywa do błog. Jana z Dukli, u OO. Jezuitów msza św. w kaplicy Matki Boskiej. Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu o 10 u OO. Jezuitów i 12 w katedrze łacińskiej. — Jutro jako w ostatni dzień starego roku we wszystkich kościołach uroczyste nieszpory z kazaniem procesyją i „Te Deum“.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Dziś: Rada miejska o 6. — Zgrom. członków Towarz. politechn. w lokalu własnym o 7. — Rozdawnictwo nagród sługom o 10 rano w dyr. Kasy oszczędności.

**Wieczorki i zabawy.** Dziś: Wieczór muzyczny „Kółka artyst.“ Towarz. akad. „Związek“ (Jagiellońska 1, 3, I. p.) o 7 g.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtór. i piat. 3—5. — Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedział.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtór., sr., piat. i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowski (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedz. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., sr., piat. i sob. 9—12 i 3—6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyj. sztuk pięknych. (pl. Św. Ducha 1. 10) codz. 10—5. Opl. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych Latoura** (Trzeciego Maja 11) 10—7. Wstęp 40 h., młodz. szkol. 20 h. Obecnie 90 dzieł mistrza ang. Burne-Jonesa. — **Okazów przemysłu kraj.** (ul. Białej 1) w dni powsz. 10—12 i 3—6.

**Foto-Plastikon** 46 razy przemianowane (Pasaż Hausmana) codz. 10—10. Od 28 grudnia do 3 stycznia do widzenia podróz do Neapolu i Kapri. Wstęp 20 hal.

**Teatr miejski.** Dziś o 7 „Jan Gabryel Borkman“. Jutro o 7 „Rok 1903“ Przegląd sceniczny w 12 częściach.

**Finanse miasta Lwowa.**

Wszystkie wielkie miasta w Austrii znajdują się w okresie niedoborów budżetowych, pożyczek, podwyższania podatków, w ogóle kłopotów finansowych. Zjawisko to nie jest wyjątkiem we Lwowie, lecz jest notorycznym także w Wiedniu, Pradze, Tryescie, Gracu, Bernie, Krakowie. Wszędzie wywołują niedobory finansowe zaniepokojenie wśród mieszkańców, protesty ze strony warstw zagrożonych

podatkami, krytyką administracji i gospodarki miejskiej.

Skoro zjawisko to jest powszechnem, należy je przypisać niewątpliwie w pierwszym rzędzie przyczynom lokalnym.

Przyczyny ogólne kłopotów finansowych wielkich miast w Austrii i Galicji są znane, muszą je atoli przypomnieć, bo zbyt często o nich się zapomina.

Należy tu przedewszystkiem ciążyć, nieograniczony wzrost potrzeb, niejako wymogów stanu wielkich miast, w stosunku o wiele wyższym, niż naturalny wzrost dochodów miejskich. Wielkie miasta mają dzisiaj swoją modę światową, swoją stopę życia, wzorującą się podobnie, jak stopa życia ludzi zamożnych, nie wedle lokalnych stosunków ekonomicznych, lecz wedle przykładu wielkich stolic europejskich. Wskutek tego gospodarstwo miast wielkich staje się doniosłym czynnikiem postępowym i cywilizacyjnym w krajach niezamożnych, ale ten postęp i cywilizacja... kosztują. Postęp wymaga, abyśmy nie mieli analfabetów, aby budynki szkolne odpowiadały wymogom higieny, aby nauczyciele byli wzorowi, a zatem dobrze płatni. Jakoż wydatki na szkolnictwo wzrastają we Lwowie corocznie w nowym stuleciu o zwyż 100.000 koron, a mimo to mamy jeszcze 30 procent analfabetów głównie wśród napływowej ludności i stosunki szkolne pozostawiają jeszcze wiele do życzenia! Postęp wymaga, aby ze względów higienicznych i dla innych celów publicznych dostarczyła gmina mieszkańcom dobrej i zdrowej wody za pomocą wodociągów. Mamy więc wodociągi, które odpowiedziały zupełnie oczekiwaniom, ale na kosztach utrzymania, umorzenia i rozszerzenia opłacamy 5 pr. od czynszów mieszkalnych, 2 1/2 pr. od czynszów lokali sklepowych. Te same względy wymagały urzędzenia wzorowej centralnej rzeźni poza środowiskiem życia miejskiego; rzeźnię urządzono, ale i opłaty musiano podwyższyć na koszt jej założenia i utrzymania. Miasto stołeczne nie może dzisiaj obejść się bez odpowiednich bruków, chodników, kanałów, plantacji, które muszą być nadto w porządku utrzymywane, a ulice odpowiednio oświetlane. Chcąc temu zadaniu sprostać, obciąża gmina swój budżet niemal milionowym wydatkiem, oświetla miasto gazem po cenie własnych kosztów gazowni, a nawet wbrew racjonalnym zasadom gospodarki przeznaczyła z pożyczki 20 milionowej kwotę 1 1/2 miliona koron na intensywniejsze wybrukowanie ulic i miliona koron na rozszerzenie kanałów. Wielkie

miasto ma też obowiązki wobec sztuki narodowej oraz musi mu zależeć na tem, aby ludzie zamożni znajdujący w niem odpowiednią rozrywkę duchową, i dłużej w niem przebywali. Ponad swe siły finansowe więc wniosło miasto gmach teatralny, który je dzisiaj kosztuje rocznie netto 141.300 koron.

Natomiast nawet w zamożnych miastach innych krajów nie odpowiada zwyczajny przyrost dochodów miejskich coraz wyższym i szerszym potrzebom, a już zgola w naszej stolicy, o ludności przeważnie urzędniczej, robotniczej i kramarskiej. Głównym źródłem dochodów miejskich są opłaty konsumcyjne, dodatki do podatków bezpośrednich i podatek gminny czynszowy. Opłaty konsumcyjne w szeregu lat ostatnich nie dopisują, nie tylko nie wzrastają, ale przeciwnie spadają. Od r. 1896, w którym czysty dochód z opłat konsumcyjnych, akcyzy i z dodatku gminnego do akcyzy dosięgnął sumy 1,728.558 kor., spadł dochód ten stopniowo w r. 1902 do kwoty 1,405.938 koron, a zatem o 322.620 koron, chociaż w normalnych stosunkach można było liczyć raczej na wzrost dochodów w tym samym stosunku. Inne mi stowy rozporządzały budżet gminy przy normalnym wzroście konsumpcji dzisiaj kwotą około 600.000 koron wyższą, aniżeli rozporządza. Ten wielki spadek konsumpcji napojów gorących, może pocieszający ze stanowiska zdrowotnego i etycznego, jest w związku ze znacznym podwyższeniem podatku od spirytusu w r. 1901 o 20 koron od hektolitru na cele krajowe, niemniej podatku od piwa na cele krajowe, tudzież ustaniem ruchu budowlanego w naszym mieście. Nie jest on pomyslnym objawem dla zamożności mieszkańców, lubo nie wyklucza także wniosków innych, mianowicie faktu pewnego ograniczenia wydatków na trunki w budżetach domowych, na rzecz wydatków na mieszkanie, ubranie, wychowanie dzieci. Stosunkowa zniżka konsumpcji napojów objawiła się też w Wiedniu i innych miastach, ale nie tak wyraźnie i gwałtownie, jak we Lwowie.

Także dochód z dodatków do podatków osobistych bezpośrednich jest mało elastycznym. Wprawdzie w roku 1902 wpłynęła z tego źródła kwota dwukrotnie wyższa niż w latach ostatnich i dała powód do zbyt różowych nadziei i różowego preliminarza budżetu w tym dziale, ale wykazałem już w czasie ówczesnej dyskusji budżetowej, że ów niezwykle przyrost jest tylko chwilowym wskutek energicznego ściągania zaległości i że oparty na nim preliminarz jest o zwyż 200.000 koron wygórowany, a rzeczywiste wyniki w r. 1903 potwierdziły

2) **Ludwig Tracy.**

**Tajemnicze zniknięcie.**

POWIEŚĆ.

Reginald Brett, młody adwokat, był jednym z najserdeczniejszych przyjaciół męża Delii, sir Karola Lyle. Podobnie jak służący w pałacu, zdziwił się przedewszystkiem, że lady, takiego wieczoru jak dzisiejszy, nie wybrała się w drogę powozem, narażając się na nieprzyjemność używania dorożki i kolei podmiejskiej.

Zrozumiał, że musiało zająć coś niezwykłego; lady była istotnie pomieszana i daremnie starała się to ukryć uprzejmością odpowiedzi i wymuszoną wesołością. Ale i Brett także był cokolwiek zakłopotany niespodziewanem spotkaniem; był zaproszony na obiad na drugi koniec Londynu i musiał się bardzo spieszyć, aby zdążyć na wskazaną godzinę. Nie było jednak rady: trzeba było z najradośniejszym wyrazem twarzy odpowiedzieć:

— Ależ najchętniej! Ma pani z sobą jaką walizkę?

— Nie, nic z sobą nie wzięłam. Jadę trochę pogawędzić z siostrą i lieczę na to, że wrócę jeszcze dziś wieczorem.

Brett wyręczając Delię w kupowaniu biletu pierwszej klasy zauważył, że przez szczególniejszy przypadek, numer wydanego mu biletu był identyczny z cyfrą bieżącego roku: 1895. Poinformowany przez portyera, że najbliższy pociąg do Richmond odchodzi dopiero za kwadrans, Brett zaklął z irytacji, że wypadnie mu się już rozstać z nadzieją przybycia na czas do przyjaciół; odszukał z rezy-

gnacją lady Delię i przeszedł razem z nią na peron.

Zaczęła się rozmowa o mgie, o sztuce granej poprzedniego dnia w teatrze, o modnej chwilowo powieści; gdy się tematy wyczerpały, nastąpiła chwila milczenia.

Delia zwróciła na swego towarzysza wzrok pełen wahania, jak gdyby miała go o coś zapytać, ale niebawem opuściła znów oczy i w milczeniu uczyniła kilka kroków. Reginald pomyślał: „Pani Delia chce mi się z czemś zwierzyć, zasięgnąć mojej rady w kwestyi Bóg wie jakiej bagatelnej sprawy, którą dziś bierze bardzo tragicznie, a o której jutro zapomni. Ach te kobiety! Ale ja mam dziś co innego do roboty i nie myślę grać roli powiernika.“

Delia rzekła nakoniec:

— Czy pan teraz jesteś bardzo zajęty w sądzie, panie Brett?

— Nie — brzmiała odpowiedź — teraz nie mam żadnych spraw ważniejszych. Ale to nie znaczy, abym rozporządzał wolnym czasem. Od rana do wieczora mnóstwo ludzi przychodzi radzić się mnie w sprawach bez znaczenia, nie zdając sobie sprawy, że zarówno w swoim własnym jak i w moim interesie uczyniliby daleko roztropiej, radząc się siebie samych i decydując się szybko.

Delia miała już odpowiedź. Postanowiła zachować dla siebie swoje strapienia i zamknąć się z nimi w głębi serca. Adwokat zrozumiał to z wyrazu twarzy Delii i ucieszył się, że udało mu się uniknąć improwizowanej konsultacji.

Zadowolenie Brett'a trwało jednak tylko przez chwilę; nie przeczuł, że tak długo, jak długo żyć będzie, wymówienie się od tej rozmowy stanie się

dla niego niewyczerpanem źródłem żalu i wyrzutów.

Już w kilka minut potem instykt ostrzegł go o tem, że źle postąpił; chciał nawet naprawić to, co się stało. Najchętniej jak umiał starał się skłonić lady Delię do zwierzeń, które miała uczynić. Nie udało się; sposobność minęła; lady Delia miała swoją dumę w tem, żeby nie zmieniać postanowień.

Mówiono więc o rzeczach potocznych; wkrótce nadszedł pociąg, osłonięty wilgotnym obłokiem dymu.

— Do widzenia zatem! — rzekł Reginald.

— Do widzenia!

— Wybieram się w tych dniach złożyć uszanowanie pani. Wszak nie przeszkodzi?

— Obawiam się, że mnie pan już nie zastanie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jutro lub pojutrze wyjeżdżam do Cannes.

Pociąg ruszył. Brett zbiegł szybko ze schodów dworca i puścił się krokiem jak tylko mógł najszybszym na ulicę Wiktoryi, gdzie się znajdowało jego mieszkanie. Godzina szósta już wybiła: punkt siódma miał być na Hampstead, gdzie go czekali z obiadem.

Okolo godziny dziewiątej sir Karol Lyle wrócił do Weusley-House. Bardzo piękny mężczyzna, pewny siebie, spokojny, pełen godności w każdym poruszeniu, „gentleman“ w każdym calu, niegdyś nosił stopień oficera gwardyi, aż do chwili, kiedy otrzymał tytuł baroneta i ożenił się. Podobno aż do tej pory prowadził życie dosyć szalone; w każdym razie po ślubie ustatkował się, dbał o reputację, do której go obowiązywało położenie towarzyskie i zajął się administracją wielkiego majątku. (C. d. n.)

w zupełności moje przewidywania. Tylko dochody z czynszów mieszkalnych, tak z dodatków do podatku czynszowego, jak z podatku gminnego czynszowego, dopisują zupełnie i zapewniają gminie corocznie przyrost normalny. Czynsze mieszkalne bowiem we Lwowie, będące podstawą wymiarów podatkowych, nie tyle fasonowane, jak raczej prostopadłe przez administrację podatkową, wzrosły dzięki rozwojowi miasta i gorliwości władz skarbowych z kwoty 8,181,210 koron w r. 1890 do sumy 15,938,181 koron w roku bieżącym, a zatem niemal podwójnie. Z tego powodu przyniósł podatek gminny czynszowy gminie w r. 1890 kwotę tylko 322,240 koron, w r. 1902 zaś mimo zatrzymania tej samej stopy 607,939 koron, a zatem niemal podwójną sumę, nie licząc równoczesnego wzrostu dochodów z dodatków do podatku czynszowego. Nie więc dziwnego, że dążenie do podniesienia dochodów miejskich zwraca się obecnie głównie do tego ich źródła, gdy dawniejsze zaufanie w elastyczność konsumpcji zawiodło.

Obok wymienionej pierwszej przyczyny kłopotów finansowych gminy, składają się na nie także inne powody ogólne, a mianowicie pominięcie praw i interesów finansowych gminy zarówno przez państwo, jak przez kraj.

Nie chcę tu mówić o subwencji państwa na ogólne cele asanacyjne i regulacyjne, do której Lwów ma uzasadnione prawo, skoro Wiedeń, Praga i Tryest bezpośrednio lub pośrednio taką nadzwyczajną i wydatną pomoc już otrzymały; nie chcę o tem mówić dlatego, że subwencja jest zasiłkiem nadzwyczajnym na cele nieproduktywne, np. na sieć kanałów miejskich i nie jest trwałym źródłem dochodów gminy. Muszę jednak przypomnieć sprawę wynagrodzenia kosztów poruczonego zakresu działania magistratu, jako rządowej władzy politycznej, która mimo wielokrotnych zapowiedzi, czeka na załatwienie, niemniej sprawę utrzymywania przez gminę dróg, łączących drogi państwowe, która może w przyszłym roku doczeka się uwzględnienia ze strony rządu.

Także kraj nie poczuwa się w odpowiedniej mierze do obowiązków wobec stolicy, pomimo, że czerpie z niej szóstą część swoich dochodów z podatków bezpośrednich i pomimo, że przez podwyższenie podatków od spirytusu i piwa przyczynił się do znacznej niżki dochodów gminy z konsumpcji napojów i nie przypuścił gminy do udziału w tych dochodach, jak się to stało np. w Wiedniu. Oto nie chce kraj dotychczas zgodzić się ani na uchwaloną przez Radę miejską podwyżkę plac nauczycieli, która zwała na gminę nowy ciężar roczny w kwocie 132,000 koron zamiast na fundusz krajowy, ani nie daje gminie żadnego zasiłku na płace nauczycieli szkół ludowych, które doszły w granicach ustawowego obowiązku gminy do okrajowej sumy 700,000 koron, o 180,000 koron wyższej, niż wynosi dochód z 12 pre. dodatków do podatków bezpośrednich, gdy w myśl art. 11 ustawy krajowej z dnia 5 maja 1896 wydatki takie pokrywać powinny miasta z reguły tylko do wysokości 9 pre., a razem z powiatem do wysokości 12 pre. całej należności podatków bezpośrednich.

Nie ulega więc wątpliwości, że przy dobrej i szczerzej woli ustałyby wszelkie przeszkody i kwestie sporne co do sposobu obliczania owych wydatków i gmina już od kilku lat miałaby odpowiednią dotację z krajowego funduszu szkolnego.

Tyle w krótkości o ogólnych przyczynach kłopotów finansowych gminy; omówieniu przyczyn specjalnych niedoboru budżetu na rok 1904 poświęcę artykuł następujący.

STANISŁAW GŁABIŃSKI.

Na marginesie.

## Przestarzałe zwyczaje.

Coraz częściej słyszeć się daje, że uświęcone tradycją ojców naszych obrzędy, uroczystości, obchody rodzinne wyeliminować należy z życia, bo to przestarzałe zwyczaje.

— Co tam oplatek, święcone jajko, życzenia dośięgo roku? — to wszystko myszką traci i parafian-szczyzną, ja i tak gdy komu dobrze życzę, niepotrzebuję go o tem zapewniać specjalnie.

Przodkowie nasi przy okazjach takich świątecznych schodzili się razem nie tylko w celu wspólnej zabawy, ale także, aby w dniu tym życzeń szczerzych wymazać z dusz i sere wszystko, co się tam przy wspólnem sąsiednim pożyciu wkraść musiało, bo „errare humanum est”.

A więc i zawiść i krzywda i żal i rankor wszelaki i wszystko to robactwo plugawe, co toczy część bliźniego i na szkodę jego działać gotowe, wyrzucało się z serca z kretešem. Sąsiedzi sąsiadowi dawał buzi z dubeltówki i — „tabula rasa”... zaczynało się życie nowe. Serce snąc miało łatwiejszą drogę do ust i do oczu i łatwiej mu było dobyć się z piersi i pojednać, zapomnieć, przebaczyć.

Dziś z pod grubej krusty t. zw. cywilizacji, z pod kosmopolitycznego porostu konwenansów i „savoir vivre” trudno mu się jakoś wydestać... coraz rzadziej znać daje o sobie. A może już niebawem zastąpi się

je jako rzecz bezwartościową praktycznym „businessem”, pociągniętym frunsem towarzyskiej oglady.

Nie daj Boże, ażebyśmy rychło dożyli tych czasów.

K. Z.

## Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki w d. 29 grudnia b. r.):

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Temperatura	
				Najwyższa	Najniższa
7 rano	738.6	-10.0	N <sub>2</sub>	2.2	-8.8
2 popoł.	737.5	- 8.6	SW <sup>1</sup>		
9 wiecz.	738.9	-11.2	NW <sup>1</sup>		

U w a g a: Pogoda przy pochmurnem niebie.  
Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Wiadomości osobiste.** P. Weuanty Szydłowski, dyrektor „Krajowego Związku przemysłowego”, po ciężkiej chorobie i przejściu bardzo poważnej operacji, powrócił już do zdrowia o tyle, że był w stanie podjąć na nową wydatną swą pracę w „Związku”.

— **Ruchliwy „Sokół II.”**, który urządziwszy na stawach „Sobka” przy ul. Wuleckiej własny tor łyżwiarski, pracuje niezmiernie nad rozwojem tego sportu urzadza w dniu Nowego Roku festyn przy współudziale sympatycznego towarzystwa śpiewackiego „Echo”.

Jednym z najpiękniejszych punktów programu będzie korowód z pochodniami, w którym wezmą udział najwybitniejsi nasi łyżwiarze. Należy oczekiwać, że nasza publiczność, która tak wiele sympatii okazuje drużynie sokolej, tłumnie zalegnie staw i trybuny w tym dniu. O bliższych szczegółach doniosą afisze.

Wspólny oplatek dla członków „Sokoła II.” i ich rodzin, odbędzie się w dniu 5 stycznia 1904 o godz. 8 wiecz. w wielkiej sali handlu druh W. Kozłowskiego przy ul. Gródeckiej l. 85. Lista otwarta do włączenia 3 stycznia 1904.

— **Rzekome koncentracje.** Donoszą nam o nowej „koncentracji” „Kuryera Lwowskiego” „Czasu”, „Neue Freie Presse”, „Dziennika Polskiego” i „Przeglądu”. Pp. Wyslouch, Piotr Górski, W. L. Jaworski, Benedikt Inlaender i Ernest Breiter odbyli w tej sprawie wspólną konferencyę.

W tem doniesieniu więcej zapewne jest prawdy, ile jej było w artykule „Kuryera”, powtórzonym w kilku innych pismach, a oznajmiającym o planach koncentracji demokratów narodowych z pp. Kozłowskim, Cieńskim, Garapichem i „Podolanami” o układach w tej sprawie, których nikt nie myślał prowadzić o listach, których nikt nie pisał.

— **Na cele T. S. L. Koła akademickiego.** Donoszą nam z A. Koła T. S. L.: Przygotowania do tradycyjnego „Wieczoru z tańcami” na cele Koła akademickiego T. S. L. a mającego się odbyć 23 stycznia 1904 r. są w całej pełni. Protektorat objęła łaskawie prof. Chmielewska.

— **Raskie biskupstwo w Ameryce** będzie utworzone najdalej do połowy roku 1904. Jak donosi amerykańska „Swoboda”, kandydat na biskupa ks. A. Godobaj wyjechał do Rzymu, aby w Watykanie zdać sprawę ze stanu cerkwi ruskich w Ameryce i tam także otrzyma prawdopodobnie święcenia biskupie.

— **Miejskie Biuro pośrednictwa pracy** przeniesione zostanie w dniu dzisiejszym z pl. Bernardyńskiego l. 15, do nowego lokalu przy ul. Arsenalskiej l. 6, I piętro (róg Podwala) obok kościoła OO Dominikanów. Urzędowanie w nowym lokalu rozpocznie się w sobotę dnia 2 stycznia o godz. 8 rano. Godziny urzędowe od 8 rano do 2:30 po południu.

— **Eksplozja eteru.** Wczoraj popołudniu cały Zamarstynów poruszony został wypadkiem, jaki zdarzył się w fabryce chemicznej „Tien”. Skutkiem nieprzestrzeżenia zarządzeń kierownictwa fabryki przez zajęte w niej młode pracowniczki, padło ofiarą jedno życie ludzkie. W fabryce tej w osobnym pokoju mieszczą się naczynia, napełnione benzyną, eterem i t. p. materiałami łatwo wybuchającymi. Wstęp do tego pokoju jest zajęty w fabryce pracownikom bezwarunkowo uzbrojonym, a przekroczenie tego zakazu karane grzywną. Mimo to cztery pracownice fabryki, zatrudnione przyrządzeniem gazy jodoformowej, udały się do tego pokoju i tam napełniły gazą pudełko. Wtem, zapewne od znajdującego się w tym pokoju pieca, zajęło się naczynie napełnione eterem i nastąpiła straszna eksplozja, a powstały stąd ogień objął wszystkie dziewczęta. Trzy z nich, Stanisława Witeusz, Izabela Bienkowska i Stefania Szeliga ratowały się szybką ucieczką i temu zawdzięczają ocalenie życia, odniósłszy lekkie poparzenia. W tej chwili z kancelaryi wybiegł kierownik fabryki i ten dopiero spostrzegł, że brakuje jednej pracowniczki, mianowicie Julii Witeusz. Nie zważając na własne niebezpieczeństwo wpadł do płonącego pokoju, na którego środku stała Julia, przemieniona w ślup ognia. Julia Witeusz, czy to z przerażenia, czy też z powodu tego, że wchłonęła większą dozę eteru, straciła przytomność i stojąc spokojnie zdawała się na pastwę płomieni. Dopiero gdy zbliżył się do niej kierownik fabryki, ocknęła się, a z piersi jej wydobył się straszny głos: „ratunku!” Ugaszono na niej płonące suknie, a tymczasem przybyła na miejsce stacya ratunkowa udzieliła

jej pierwszej pomocy. Nieszczęśliwą, która odniosła na całym ciele poparzenia trzeciego stopnia, odwieziono do szpitala powszechnego, staba jest jednak nadzieja utrzymania jej przy życiu. Inne trzy odniosły lżejsze poparzenia i te pozostawiono opiece domowej.

— **Zaciętą bójkę** stoczyli ze sobą wczoraj wieczorem trzej dorożkarze na stanowisku swem w Ryнку. Wszyscy trzej wyszli z awantury pokrwawieni i podrapani, wyrażając sobie wzajemnie i kłując prawdziwie po dorożkarzku.

— **W dzień biały** poczynają już we Lwowie grasować rzezimieszki i to po najludniejszych ulicach w śródmieściu. Wczoraj w ul. Kazimierzowskiej przystąpił jakiś drab do p. Liny Rohatyn, zdarł z niej sobolowe boa i uciekł. Przechodnie obawiają się wprost ściega złodzieja, zaraz bowiem w obronie jego stają najbardziej szlachetnej spólnicy jego, a że policyanta nigdy w takich wypadkach niema w pobliżu łatwo można narazić się na pobicie przez szajkę rzezimieszków, grasujących po mieście jawnie, bo bezkarnie.

— **Mieszkańcy ulicy Rejtana** błagają władze o zamknięcie na noc szynku Zimmermana, służącego za schronisko wszelkiego rodzaju awanturnikom obcego płci. Orgie nocne odbywane w tym lokalu kończą się zazwyczaj bijatykami na ulicy a piekielne wrzaski nie pozwalają oka zmrużyć noc całą.

— **Kronika policyjna.** W ulicy Śniadeckich l. 9 schwymano wdowę Katarzynę Sebastowicz na gorącym uczynku kradzieży chustki zimowej z balustrady ganku. Dorożkarz jednokonnny Nr. 298, jadąc szybko a nieostrożnie ulicą Żródlaną zajeżdżał na kosz z juczami przekupnia Nikodema Puchala i zgniótłszy go wyrządził mu szkodę na około 20 kor.

W korytarzu piwnicznym pod gmachem hr. Skarbka schwymano wczoraj dwu lotrów, włamujących się do piwnicy. Jeden zdołał zbiec, drugiego, Jana Danilewicz, nie posiadającego żadnego zajęcia, ani ochoty do uczciwej pracy, oddano do aresztów policyjnych.

Do więzień sądu karnego odstawiła wczoraj żandarmeryja poszukiwaną za kradzież Magdaleny Tobiszewską.

— **Zgubiono.** Abraham Rosenthal zgubił 10 przykazań, służących do modlitwy. — P. Antoni Lech zgubił złoty pierścionek z niebieskim kamyczkiem i obiecuje znalazcy sowitą nagrodę. — P. Oswald Zwilling, właściciel domu komisowego, zgubił książeczkę Banku krajowego, wystawioną na jego imię a opiewającą na 4700 koron. — P. Marya Rozwadowska z Babina zgubiła w ul. Trzeciego Maja damski kryzys remontoir złoty z monogramem A. R. — P. Regina Neuwelt, idąc wczoraj ulicą Karola Ludwika, zgubiła złoty kolczyk z brylantem w srebrnej oprawie wagi 600 k. — Hr. Mieczysławowa Pinińska, wracając ubiegłej nocy z Ryнку do domu przy ul. Trzeciego Maja, zgubiła broszkę złotą w kształcie gwiazdy z brylantami. — P. Herman Waldman zgubił w ul. Karola Ludwika biały woreczek skórzany, zawierający 4 kor. i 10 hal.

— **Nowe działa dla marynarki** obstałowała sekeya dla marynarki w zakładach Skoda. Działa te będą lane ze stali niklowej.

— **Profesor uniwersytetu w śledztwie.** Przed niejakim czasem wytoczono śledztwo prof. uniwersytetu czeskiego Dietrichowi za pewne uścięcia w zakładzie ubezpieczeń, gdzie był lekarzem. Obecnie śledztwo zastanowiouo.

— **Zawieszenie lotewskiego pisma.** Rosyjski minister spraw wewnętrznych zawiesił na ośm miesięcy wychodzące w Rydze pismo lotewskie „Dunas Lapa” (Dzienny list).

## Strajk tkaczy w Krzymiczowie.

Przed paroma miesiącami rozpoczął się w Krzymiczowie (Krimmitschan), na Łużycach, w królestwie saskim strajk robotników tkackich, który ściera na siebie uwagę całych Niemiec ze względu na zaciętość i wytrwałość, jaką zdradzają obydwie walczące strony.

Już od dość dawna zanosilo się na strajk w środowiskach przemysłu tkackiego w Saksonii. Do zrobienia pierwszego stanowczego kroku szczególnie nadawał się Krzymiczów, gdzie istnieje znakomita organizacya, licząca kilka tysięcy członków. Tam więc podjęto próbę przeprowadzenia częściowego żądań wszystkich robotników tkackich.

W sierpniu br. zażądali 10 godzinnej pracy i podwyższenia płacy o 10 pre. Układy między robotnikami i fabrykantami były już podobno na najlepszej drodze, gdy w tem część robotników uchwiliła strajk w pięciu fabrykach. Wówczas związek fabrykantów krzymiczowskich wypowiedział pracę wszystkim robotnikom. 8000 robotników fabrycznych, których zarobek tygodniowy wynosił 78 000 marek znalazło się bez chleba. Z pomocą przyszła im kasa centralnego związku robotników, która wypłaciła im ogromne sumy.

Z drugiej zaś strony, fabrykanci, ponosząc olbrzymie straty, postanowili wytrwać i na żądane ustępstwa zgodzić się nie chcieli. Niedawno odbył się w Chociebużu (Kottbus) zjazd przedstawicieli 25 stowarzyszeń fabrykantów tkackich w Niemczech. Uchwalono jednogłośnie pomoc 2-procentowego wynagrodzenia tygodniowego ponoszonych strat. Postanowiono również wykluczyć wszystkich strajkujących robotników od dalszego zajęcia w przemyśle tka-

ekim. Po stronie fabrykantów stanął również rząd i Sejm saski. Rząd przedłożył w Sejmie saskim wniosek o uchwalenie 10.000 marek na pokrycie kosztów z powodu wystania 40 żandarmów do Krzymiczowa. Wniosek ten przyjęto, co było jednoznaczne z oświadczeniem się Sejmowi po stronie fabrykantów. Rząd zabronił wszelkich zgromadzeń robotniczych, nie pozwolił nawet na urządzenie gwiazdki dla biednej działwy strajkujących. Rozjątrzenie wśród robotników rośnie, choć żelazne ramy organizacji utrzymują ich w karchach legalności.

Kilkakrotnie zresztą przychodziło do większych lub mniejszych zaburzeń i zająć pomiędzy robotnikami, którzy strajkowali, a tymi, którzy pragnęli powrócić do pracy.

Jaki będzie rezultat walki między zorganizowaną pracą a kapitałem w Krzymiczowie, dziś przewidzieć trudno. Ze względu jednak na rozmiary i długotrwałość, jest to niewątpliwie jeden z największych strajków, jakie w ostatnich czasach miały miejsce na kontynencie Europy.

## W przededniu wojny.

W uzupełnieniu naszych depesz podajemy za wczorajszymi pismami wieczornymi następujące wiadomości o sprawie rosyjsko-japońskiej:

= Biuro Reutersa donosi z Jokohamy, że na wspólnym posiedzeniu gabinetu ministrów i „tajnej Rady“ radzono o środkach pieniężnych, nikt jednak z obecnych nie wyrażał obawy, aby Japonii zabrakło funduszy na nadzwyczajne wydatki, nawet gdyby przyszło budować kolej z Fusanu do Soeulu. Mniemają, że postanowiono zająć natychmiast Koreę, gdyby Rosya nie zmieniła swej odpowiedzi, chociaż krok ten wcale nie oznaczałby jeszcze wojny.

= „National Ztg.“ pisze między innymi: „Wśród kierujących mężów stanu Rosyi, Anglii, Francyi i Niemiec istnieje — jak się z autentycznego dowiadujemy źródła — przekonanie, że sprawa dalekiego Wschodu da się pokojowo załatwić. Uspakajające przemówienie Delcassego w senacie francuskim wywarło we wszystkich kołach politycznych jak najlepsze wrażenie.“

= „Koelnische Ztg.“ donosi z Petersburga, że w tamtejszych kołach politycznych mimo całą grozę położenia nie widzą jeszcze powodów nieuchronnej wojny japońsko-rosyjskiej. Odpowiedź Japonii jest pod względem formalnym bardzo grzeczna i poprawna. O spełnieniu życzenia jej jednak, aby Rosya jeszcze raz zbadała swoje ostatnie wnioski, nie może być naturalnie mowy. Mimo to możliwość dalszych rokowań a więc i ostatecznego porozumienia bynajmniej nie przestaje istnieć.

= Londyński korespondent „N. Fr. Presse“ w przeciwstawieniu do swoich optymistycznie przez Rosję inspirowanych kolegów donosi, że jedna z wysłanych osobistości angielskich powiedziała do niego w ten sposób: „Dotychczas mieliśmy jeszcze nadzieję. Niestety jednak teraz wszystko widzimy czarno. Wojnę uważam za nieuniknioną.“

= St. James Gazette donosi na podstawie informacji, zaczerpniętych z pewnego wysokiego polityka angielskiego, że rządy europejskie jak i waszyngtoński porozumiały się już ze sobą, co do zachowania jak najściślejszej neutralności na wypadek japońsko-rosyjskiej wojny. Mimo to rezerwy marynarki w Portsmouth zostali wezwani do złożenia dokładnych adresów, aby ich w razie potrzeby można było telegraficznie zwołać.

Posel rosyjski w Londynie, który bawił na świętach w Chatsworth u księcia Devonshire został odwołany do Londynu dla odebrania depesz, przywiezionych osobnym kuryerem z Petersburga.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

**Paryż.** (TBK.) Donoszą tu, że londyńskie dzienniki ogłaszają oświadczenie japońskiego poselstwa w Londynie. Według tego oświadczenia ostatnia nota Japonii do Rosyi zawierała następujące warunki: Formalne uznanie niezawisłości i nieetykalności Korei i Chin. Równe traktowanie wszystkich narodowości. Przyjęcie systemu „otwartych drzwi“ w Korei i Chinach. Zawarcie osobnej umowy w sprawie Mandżurii.

**Pekin.** (TBK.) Biuro Reutersa donosi, że wicekrólowie trzech prowincji środkowych zawiadomili, iż mają do rozporządzenia 90.000 żołnierzy, wyształconych przez zagranicznych oficerów.

**Londyn.** (TBK.) „Daily Telegraph“ donosi, że Japonia nie żąda opróżnienia Mandżurii, lecz odszkodowania na wypadek, gdyby Rosya przyjętych na siebie zobowiązań nie wypełniła. Japonia żąda dalej, aby uznano jej zwierzchnictwo nad Koreą.

**Nowy Jork.** (Tel. wł.) Japonia zamówiła w Stanach Zjednoczonych 100.000 beczek maki.

**Londyn.** „Daily Chronicle“ donosi, że Japonia zakupiła dwa okręty argentyńskie, o których zakupno prowadziła także Rosya równocześnie pertraktacje.

**Tokio.** (TBK.) Uchwalone przez gabinet i przyjęte przez tajną radę rozporządzenia wyjątkowe zostały ogłoszone onegdaj wieczorem. Upoważniają one rząd do czerpania z kredytu nadzwyczajnego na cele wojskowe i zawierają postanowienia co do głównej kwatery i sztabu na wypadek wojny. Inne rozporządzenia ustanawia rada wojenna. Rozporządzenia uzupełniają przygotowania wojenne.

## Telegramy „Słowa Polskiego“.

### Sejm bukowiński.

**Czerniowce.** (TBK.) Przy sposobności zapytania, wystosowanego przez p. Mikołaja Wasilkę do marszałka krajowego z powodu rzekomo protekcyjnej gospodarki przy przyjmowaniu przez Wydział krajowy funkcyjaryuszów dla podatku od piwa, przyszło do bardzo żywej wymiany słów między p. Wasilką a Onciulem z jednej strony, a marszałkiem krajowym i posłem br. Mustatą z drugiej strony.

Następnie obradowano nad wnioskiem komisji uniwersyteckiej o przyznanie 200.000 koron, płatnych w 25 rocznych ratach z funduszy krajowych dla gmachu uniwersyteckiego. Prezydent kraju ks. Hohenlohe wita w gorących słowach poparcie uniwersytetu, jako najważniejszego czynnika kulturalnego w kraju i podnosi, iż on także według sił starać się będzie popierać życzenia uniwersytetu.

P. Mikołaj Wasilko oświadcza, iż nie zgadza się z tym wnioskiem i korzysta ze sposobności, aby wskazać na ekskluzywnie niemiecki kierunek, panujący na uniwersytecie czerniowieckim, na uposzczenie profesorów, należących do narodowości polskiej i ruskiej i na fakt nieprzyjęcia studentów ruskich ze Lwowa, po ich secesji z uniwersytetu lwowskiego. Zarzuca uniwersytetowi, że wprowadza politykę w swe mury.

Rektor uniwersytetu dr. Hermann odiera zarzuty p. Wasilki, poczem Izba wniosła komisji uniwersyteckiej przyjęciu jednogłośnie.

Na tem posiedzeniu przerwano, odraczając je do wieczora.

**Owocya dla p. Wasilki.** Gdy dnia 27 bm. p. Wasilko przyjechał do Czerniowca, zgotowali mu Rusini na dworcu wielką owacę. Wszyscy postawie, ruscy, kler, urzędnicy ruscy, profesorowie, studenci uniwersytetu i wszystkie stowarzyszenia ruskie zjawily się. Radca wyższego sądu krajowego Jasiniecki i kanonik Kostecki wyrazili Wasilce w swych przemówieniach pełne uznanie za jego wystąpienie w delegacjach, a corka p. Smal-Stockiego wręczyła mu imieniem pań ruskich bukiet. Związek śpiewacki zaintonował „Szczę ne wmerła“. Szereg powozów towarzyszył Wasilce przez miasto.

### Sejm węgierski.

**Budapeszt.** (TBK.) W Sejmie toczyła się dalej dyskusja nad kontyngentem rekrutów. Przemawiał Lovaszy (z frakcyi Szederkenyi'ego).

**Budapeszt.** (TBK.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu węgierskiego przemawiał p. Ugron i polemizował z wywodami ministra honwedów gen. Nyiri'ego. Powiedział, iż ustawiczne powoływanie się ministra na kwestję bałkańską wcale nie zaimponuje opozycji. Węgry powinni się starać o stworzenie państwa narodowego w każdym kierunku, gdyż sojusz z Austryją nie będzie trwał wiecznie. Minister honwedów gen. Nyiri polemizował z wywodami p. Ugrona.

Następnie przemawiał p. Stuhly (z frakcyi Szederkenyi'ego), poczem posiedzenie zamknięto. Następnego dnia.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Tisza konferował wczoraj z Koszutem i Polonym w sprawie obostrzenia regulaminu Izby.

### Sankcyja.

**Wiedeń.** (TBK.) Cesarz zatwierdził uchwalone przez delegacje 6 miesięczne prowizoryum budżetowe, na czas od 1 stycznia do 31 czerwca 1904.

### Mianowania.

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz udzielił inspektorowi urzędu cechowniczego Dobrzyńskiemu tytuł nadinspektora.

Minister skarbu zamianował komisarza Tad. Konst. Uhle-Bauchę konceptistą ministeryalnym w min. skarbu.

### Zamknięcie rachunków państwowych za rok 1903.

**Wiedeń.** (TBK.) Dzisiejsza „Wiener Ztg.“ ogłasza rozporządzenie cesarskie w sprawie założenia centralnego zamknięcia rachunków za rok 1903, i prowizoryum budżetowego na pierwsze półrocze r. 1904. Zamknięcie rachunków za r. 1903 przedstawia się jak następuje: Ogólne wydatki wynoszą 1.732.196.912 kor., ogólna dochody 1.732.199.884, tak że nadwyżka wynosi 2.972 k. Przedewszystkiem należy podnieść, że w zamknięciu rachunkowym przyjęto także pozycyę, jaka miała wyniknąć z emitowania renty t. zw. amortyzacyjnej w kwocie 25.395.000 kor., że de facto nie została emitowana. Uczyniono to ze względów formalnych, aby mieć schemat dla zamknięcia rachunkowych.

### Ankieta w sprawie taryf naftowych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Ministerstwo kolei zaprosiło większe rafinerie i związek producentów „Petrolea“ na konferencyę, która przy udziale zastępców kolei lokalnych i interesowanych ministerstw, zbierze się d. 11 stycznia 1904 celem obrad nad projektowaniem podwyższeniem taryf na naftę.

### Nowy minister sprawiedliwości.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Zeit“ donosi, że tekę ministerstwa sprawiedliwości ma objąć pewien urzędnik czeski.

### Aresztowanie fałszerzy papierów wartościowych.

**Wiedeń.** (TBK.) Tutejsza policya aresztowała urzędnika Banku berlińskiego dla handlu i przemysłu, Paltzera, pod zarzutem sfalszowania dwu listów kredytowych tzw. Credit Lyonnais, w sumie 70.000 franków. U Paltzera znaleziono znaczne sumy pieniędzy i liczne kosztowności.

### Posel Janda przed wyborcami.

**Praga.** (Tel. wł.) Posel do Sejmu czeskiego Janda, który niedawno temu złożył mandat, ponieważ statut Klubu młodoczeskiego przepisuje tak uczynić posłem, którzy otrzymają order (posel Janda otrzymał order żelaznej korony III. klasy), odbył wczoraj w Schlan zgromadzenie sprawozdawcze. Zgromadzeni przyjęli rezolucyę, domagającą się obalenia obecnego rządu, powszechnego prawa głosowania, rozdziału cłowego od Węgier i oświadczenia się przeciw ponownemu podjęciu rokowań ugodowych z Niemcami, na które czeski honor narodowy się nie godzi, ponieważ narodowe prawa Czechów jasno zagwarantowane są ustawami.

Posła Jandy nie proszono, by nadal zatrzymał mandat.

### W obawie przed nową rzezią.

**Berlin.** (TBK.) Prywatnie donoszą z Nowego Jorku: Z powodu wiadomości, że w Kiszyniewie przygotowują na ruski Nowy Rok nową rzeź żydów, zwróciły się nowojorskie stowarzyszenia izraelskie do prez. Roosevelta i kongresu z petycjami o interwencyę rządu Stanów Zjednoczonych. Były konsul generalny Szymon Wolff ma dziś departamentowi państwowemu wręczyć w tej sprawie petycyę, poczem przyjęty będzie przez Roosevelta na posłuchaniu.

### Nowa krzywda.

**Berlin.** (Tel. wł.) Projekt nowej ustawy pruskiej o stowarzyszeniach postanawia, że dyżurujący na zgromadzeniach urzędnik policyjny ma prawo żądać, aby obrady odbywały się wyłącznie w języku niemieckim. Postanowienie to wyklucza używanie języka polskiego na publicznych zgromadzeniach.

### Rosya i Anglia w Persyi.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Rosyjska agencya telegraficzna donosi, że w Turbeti Haidari powstaje angielski konsulat. Ponieważ w miejscowości tej niema wcale poddanych angielskich, uważać należy zatem konsulat ten za posterunek dla kontrolowania postępowania Rosyi w tych stronach. Oprócz tego Anglia zamierza utworzyć tamże ambulatorium, ponieważ istniejące już ambulatorium rosyjskie zyskało zaufanie miejscowej ludności. Wobec tego dla Rosyi wylania się również potrzeba kreowania agencji w Turbeti Haidari.

### Nowy ambasador rosyjski w Paryżu.

**Paryż.** (TBK.) Rosyjski ambasador Nelidow wręczył prezydentowi Loubetowi swe pisma uwierzytelniające. Wymieniono przytem ponowne zapewnienia przyjaznych uczuć.

### Podróż cara do Rzymu.

**Rzym.** (Tel. wł.) Podróż cara do Rzymu odbędzie się w marcu. Termin ten ma być zupełnie pewny.

### Pogrzeb exministra Zanardello.

**Rzym.** (Tel. wł.) W pogrzebie byłego prezesa ministrów Zanardello wezmą udział ministrowie, prezydent senatu, burmistrz Rzymu. Pogrzeb odbędzie się na koszt państwa. Związki przewiezione zostaną do Brescii i złożone w panteonie. Król, który bardzo cenil zmarłego, wystosował do siostry jego gorącą kondolencyę.

### Waldeck-Rousseau chory.

**Paryż.** (TBK.) Jak slychać, były prezydent gabinetu p. Waldeck-Rousseau cierpi na kamienie żółciowe. Obawiają się, że utworzył się u niego na wątrobie wrzód, wskutek czego p. Waldeck-Rousseau będzie się musiał poddać ciężkiej operacyi.

### Proces Humbertów.

**Valenciennes.** (TBK.) Notaryusz Lafevre, który zawikłany był w sprawę Humbertów, został aresztowany pod zarzutem fałszerstwa i nadużycie władzy. Aresztowanie to wywołało wielką sensacyę.

### Tajemnicze morderstwo.

**Nancy.** (TBK.) W noc z niedzieli na poniedziałek zamordowano mieszkającego tu austriackiego poddanego Aleksandra Horowitza, w okrutny sposób. Podejrzanych o spełnienie zbrodni jest dwóch ludzi, którzy uciekli z Nancy, mianowicie agent handlowy Schnapp i urodzony we Lwowie Jakub Senzer. Dotychczas nie zdołano ich wysledzić.

**Rzym.** (Tel. wł.) Papież przyjął na audyencyi austro-węgierskiego ambasadora hr. Szecseu, który złożył Ojcu św. życzenia noworoczne.

## Wiadomości giełdowe.

= Dostawy dla ekonomatu pocztowego. Jak czytamy w ostatnim numerze „Dobrobytu“, central-

ny ekonomat poestowy, prawdopodobnie nie bez instrukcji ze strony Ministerstwa handlu, oddaje wprawdzie niektóre dla Galicyi przeznaczone dostawy producentom galicyjskim, uważa to jednak za dostateczną podstawę do pomijania ofert producentów galicyjskich przy dostawach dla innych krajów koronnych, chociażby oferty te były dla skarbu znacznie dogodniejszemi, aniżeli inne.

Tak stało się np. z podgórszka szpagaciarnią gal. Banku hipotecznego, która ma otrzymać jedynie dostawę szpagatu dla Galicyi, jukkolwiek oferta jej była najtańszą.

Centralny związek galic. przemysłu fabrycznego wniósł na ręce ministra spraw wewnętrznych i ministra handlu przedstawienie, w którym protestuje przeciwko temu rodzajowi wyjątkowemu traktowaniu naszego przemysłu i domaga się równouprawnienia naszej produkcji z produkcją nie galicyjską, także o ile chodzi o zakrajowe dostawy.

Wiedeń 29 grudnia. Kursa giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. i oblg. p. z r. 1880 3 proc. 291.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 286.—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 281.—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 268.—, Pożyczka serbska prem. po 100 r. 4 proc. 92.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19.20, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 470.—, Clary 40 zł. m. k. 170.—, Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 80.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 70.—, Ofen 40 zł. 168.—, Palfy 40 zł. m. k. 170.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 53.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26.70, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68.—, Salma 40 zł. m. kon. 232.—, Pożyczka salcburska 30 zł. 77.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 240.—, Tureckie oblg. prem. kolej. po 400 fr. 137.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 496.—.

Wiedeń, 29 grudnia. Cukier 19.25 (spok.). — Spirytus 44.20 (bez ochoty). Nafta niezmiennona.

Berlin, 29 grudnia. Banknoty austriackie 85.35. Spirytus —.—.

Paryż 29 grudnia. Trzy procent. renta 97.42 Mąka 28.30.

Frankfurt, 29 grudnia. Austr. kred. 217.—, Disconto —.—, Laura 197.30, Koleje państwowe —.—, Alpiny —.—. Slabo.

Targ nierogaczyny.

Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów, Wiedeń, St. Marx).

Wiedeń, 29 grudnia.

Na targ nierogaczyny przywieziono ogółem 10.729 sztuk świń, między temi 6.397 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnię węgierskie 113 do 115 h., za galicyjskie młode świnię 80 do 94 h. za kilogram żywej wagi.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 30 grudnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcyje austr. Zakł. kredytowego 688.— Akcyje węgier Zakładu kredytowego 732.—, Akcyje Anglo-banku 232.25, Akcyje Unionbanku 54.—, Akcyje Länderbanku 447.50, Akcyje Bankvereinu 528.75, Akcyje Bodeneredit 956.—, Akcyje gal. Banku hipotecznego 544.—, Akcyje kolei państwowych 678.75, Akcyje kolei południowej 86.50, Akcyje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcyje kolei Elbthal 421.—, Akcyje kolei półn. 5530 Akcyje kolei czern. 579.50, Akcyje Alpiny 422.50, Akcyje Rima Muranyi 504.—, Akcyje Prag. Towarzystwa żel. 1937, Akcyje Fabryk Broni 458.—, Akcyje tureckie tytoniowe 350.—, Akcyje Galic. Karpac. Tow. nafiowego 1270.—, Oblg. węg. ind. 98.35, Renta majowa 100.60, Austr. Renta koronowa 100.65, Węg. Renta koron. 98.75, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.—, 4 proc. listy Banku kraj. 99.25, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.45, 5 proc. komunalne obligacyje Banku krajowego 103.—, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99.—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 102.—, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112.—, 4 proc. Gal. Obligacyje propinac. 99.90, 4 proc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99.34, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 97.55, Losy tureckie 137.25, Mark. 117.25, Ruble 252.50, Kredyty —.—, Alpiny —.—, Węg kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.—.

Uspokobienie: Wskutek tzw. sprzedaży arbitrażowych osłabione. Zamknięcie lepsze i w ogóle ustalone.

Berlin, 30 grudnia. Wczorajsza giełda wczorajszym giełdy: Kredyty 217.—, Staatsbahn 145.60, Disconto Comandit 197.40, Berlin Tow. handl. 184.10, Laura 238.25, Bohumery 191.60, Kolej półn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za gotówkę 216.—, Kolej warsz.-wied. 169.25, Kolej morza śródziemnego 92.25, Kolej Meridionalna 143.—, Losy tureckie 140.25, Renta włoska —.—, „Harpener“ kopalnia węgla 206.40, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacyje 453.25 Lombardy 16.75, Kolej Henry 108.25, Niemiecki bank narodowy 127.25, Kanada Preferred 119.90, Akcyje żeglugi namburskiej 110.90, Kurs warszawski —.—, Renta „Donnersmark“ 243.—.

Paryż, 30 grudnia. Wczorajsza giełda wieczorna: proc. Francuska Renta 97.50, 4 proc. renta włoska —.—, Nowe tureckie Console —.—, Renta egipska —.—, Renta turecka lit. c. —.—, B. —.—, Ottomany —.—, Tureckie losy 134.—, Chartered 61.01 Deber 598.—, Lancaster —.—, Rio-Tinto 1253, Renta bułgarska —.—, Renta rumuńska z r. 1890 —.—, Renta rumuńska z r. 1896 —.—, Pożyczka grecka —.—, 4 proc. hiszpańskie Exteriores —.—, Tendencya dość silna.

Frankfurt, 30 grudnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 101.15, Austr. renta złota 102.80, Austr. akcyje kredytowa. 216.—, Staatsbahn 145.30, Lombardy 17.—, 4 pr. austr. rent-koronowa 101.30, Tendencya: slaba.

Berlin, 30 grudnia. Wczorajsza giełda popołudn., 4 proc. węgierska renta złota —.—, Węgierski renta koronowa 99.20, Austr. akcyje kredytowe 217.—, Staatsbahn 145.60 Lombardy 18.75, Disconto Comandit 197.40, Ruble 218.00, Tendencya silna.

Budapeszt, 30 grudnia. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 119.—, Węgi rskarenta koronowa 782.50, Węgierski bank kredytowy 523.—, Węgierski bank dla przem. i handlu 481.50, Węg. bank hipoteczny 637.75, Węg. bank eskontowy 504.—, Austriacki bank kredytowy 605.50 Rima Muranyi 500.50, Budapeszt kolej miejska 612.50, Kolej południowa 63.50 Austr.-węg. kolej Państw. 676.50, Tendencya spokojna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 29 grudnia. Pszenica na kwiecień 1904 r. kor. 7.85 do 7.86, Pszenica na maj 0.00 do 0.00, Pszenica na październik 7.64 do 7.65, Zyto na kwiec. 1904 r. 6.69 do 9.70, Zyto na październik 0.00 do 0.00, Owies na październik 1904 r. 0.00 do 0.00, Owies na kwiec. 5.48 do 5.49, Kukur. na sierp. 1904 r. 0.— do 0.—, Kukurudza na maj 5.22 do 5.23, Kukurudza na październik 0.— do 0.—, Kukurudza na sierpień 0.00 do 0.00 Rzepak na sierpień 11.75 do 11.85. Pogoda: zimno.

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.

Biuro sprzedaży

Słowa Polskiego

tworzyliśmy dla dogodności naszych czytelników, w Pasazu Mikolascha

od wejścia z ul. Kopernika 3402 Tamże składac można prenumeratę, nabywać numery Słowa Polskiego, karty inseratowe, jakoteż wszystkie nasze wydawnictwa.

Administracyja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

Wyszła z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich księgarniach trzytomowa powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV w.

T. T. Jeza 5243

„O B Y T“

Z portretem autora. — Wydanie ubileuszowe,

na dochód autora.

Cena trzech tomów 6 kor.

Skład główny w Administr. Słowa Polskiego.

Wydanie jubileuszowe na dochód autora.

„OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu

— wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. —

Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu historii, polityki i gospodarstwa. 11402 ?

„OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

Adres: Lwów, ul. Chorążczyzny 12.

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

rozpoczyna 10-ty rok istnienia i wychodzi nadal na dotychczasowych warunkach. Ukazuje się w zeszytach miesięcznych objętości 5 arkuszy druku.

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor. półrocznie 6 kor.

Administracyja: ulica Jabłonowskich 1. 9. w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wysyłane są bezpłatnie. 5080

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 28 grudnia 1903.

Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 koron nominaln. wartości i za gotówkę

Opólny dług państwa. % placę żądają

Table with 3 columns: Description of bonds, Current price, and Requested price. Includes entries for Jednostki dług państwa, w banknotach, w srebrze, and various interest-bearing securities.

Dług państwa krajow koronnych.

Table with 3 columns: Description of national debt, Current price, and Requested price. Includes entries for Austr. renta złota, Węg. renta w. kor. woina, and various municipal bonds.

Obbligacyje kolejozow.

Table with 3 columns: Description of railway bonds, Current price, and Requested price. Includes entries for Kolej Aroky, Kolej Aroky Alb., and various other railway securities.

Obbligacyje piarwaszenstwa kolejozow.

Table with 3 columns: Description of first-class railway bonds, Current price, and Requested price. Includes entries for Kolej Aroky Alb. 300 zł. w srebr., and various other securities.

Dług państw. kraj. kor. węgier.

Table with 3 columns: Description of Hungarian national debt, Current price, and Requested price. Includes entries for Węgierska renta złota, Węg. renta w. kor. woina, and various other securities.

Table with 3 columns: Description of various securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Gal. obl. prop. z r. 1898, and various other bonds.

Listy zastawne

Table with 3 columns: Description of mortgage loans, Current price, and Requested price. Includes entries for Austr. zakł. kred. niemie. los. w 50 l., and various other loan securities.

Obbligacyje z prawem pierwszeństwa

Table with 3 columns: Description of first-class mortgage loans, Current price, and Requested price. Includes entries for Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1856, and various other securities.

Losy procentowe. (za sztukę)

Table with 3 columns: Description of interest-bearing securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Austr. Zakł. kredyt. ool. pr. em. 1850, and various other securities.

Losy bezprocentowe (za sztukę)

Table with 3 columns: Description of zero-interest securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a., and various other securities.

Table with 3 columns: Description of various securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Renta kor. 40 zł. m. k., and various other bonds.

Akcyje przedsiębiorstw transportow

Table with 3 columns: Description of transport company shares, Current price, and Requested price. Includes entries for Buk. kol. lok. eksp. niemie. 200 zł., and various other securities.

Akcyje bankow (za sztukę)

Table with 3 columns: Description of bank shares, Current price, and Requested price. Includes entries for Banku Anglo-austr. 200 Kor., and various other securities.

Akcyje przedsiębiorstw przemysł.

Table with 3 columns: Description of industrial company shares, Current price, and Requested price. Includes entries for ow. kopaln. węg. w Brutz 100 zł., and various other securities.

Wskazie

Table with 3 columns: Description of various securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Berlin i niem. m. bank. za 100 marek, and various other securities.

Waluty

Table with 3 columns: Description of various currencies, Current price, and Requested price. Includes entries for Dukat cesarski, 30-frankowa, and various other currencies.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29 grudnia 1903.

I. Akcyje za sztukę

Table with 3 columns: Description of shares, Current price, and Requested price. Includes entries for Banku hipot. galic. po 200 zł. (400 K.), and various other securities.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with 3 columns: Description of mortgage loans, Current price, and Requested price. Includes entries for Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%, and various other securities.

III. Obblig. za 100 K.

Table with 3 columns: Description of various securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Galic. fundacyj. propinacyjny 4% w. a., and various other securities.

IV. Losy.

Table with 3 columns: Description of various securities, Current price, and Requested price. Includes entries for Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.), and various other securities.

V. Monety.

Table with 3 columns: Description of various currencies, Current price, and Requested price. Includes entries for Dukat cesarski, 30-frankowa, and various other currencies.

ZANTER WYMIANY

Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety zagraniczne.

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a. w. Rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowad można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.